

Czy predykcyjny mózg jest racjonalny? Epistemologia przetwarzania predykcyjnego

Według niektórych filozofów, ostatecznym źródłem uzasadnienia naszych przekonań jest percepcja zmysłowa. Nasze indywidualne sądy i teorie naukowe są uzasadnione tylko wtedy, gdy zostaną pozytywnie rozpatrzone przez „trybunał zmysłów”. Wiem, że siedzę właśnie przed edytorem tekstu, ponieważ *widzę* przed sobą komputer, na którym uruchomiony jest odpowiedni program. Wiem, że diament jest twardszy niż stal, ponieważ wiem, że inne osoby dokonały już *obserwacji*, który czynią moje przekonanie zasadnym.

Ta klasyczna filozoficzna koncepcja jest intuicyjnie wiarygodna. A jednak napotyka ona na poważne problemy, sprawiające, że idea percepcji jako pierwotnego źródła uzasadnienia często jest uznawana za naiwną i nieaktualną. Krytycy zwracają na przykład uwagę na fakt, że nasze doświadczenie percepcyjne nie jest „czyste”. Widzenie zakłada wiedzę. Osoby akceptujące odmienne teorie i dysponujące odmiennymi pojęciami mogą pod wpływem tych samych bodźców fizycznych uformować zupełnie różne stany percepcyjne (pomyślmy o figurach dwuznacznych lub słynnym kaczokróliku). Nie sposób odwołać się do świadectwa zmysłów, żeby rozstrzygnąć, kto ma rację. Uzasadnienia odwołujące się do percepcji wydają się zatem koliste – zakładają to, co mają uzasadnić. Trybunał zmysłów nie jest neutralny.

Tego rodzaju epistemologiczne problemy percepcji były na ogół uważane za niezależne od problemów kognitywistyki. Mawia się czasem, że filozofowie pytają o *racje* naszych przekonań, a kognitywiści jedynie o ich *przyczyny* (które nie muszą mieć nic wspólnego z uzasadnieniem naszych sądów).

Centralnym założeniem tego projektu badawczego jest przekonanie, że postrzeganie epistemologii i kognitywistyki jako autonomicznych jest błędne. Punktem wyjścia projektu jest teoria przetwarzania predykcyjnego, która zyskała wśród kognitywistów sporą popularność, a w której rozróżnienie na przyczyny i racje wydaje się kompletnie załamywać.

Zgodnie z teorią przetwarzania predykcyjnego, mózg generuje wewnętrzny model świata, rodzaj wirtualnej rzeczywistości. Model ten służy przewidywaniu (predykcji) przyszłości. Tworzy on kaskadę odgórnych, wirtualnych sygnałów zmysłowych, w taki sposób, żeby zminimalizować rozbieżność pomiędzy przewidywaniami a sygnałem dochodzącym ze świata. Również percepcja jest przewidywaniem sygnałów zmysłowych, które docierają do mózgu w czasie rzeczywistym. Kluczowe znaczenie dla niniejszego projektu ma fakt, że mózg predykcyjny może zostać ujęty jako system, który *wnioskuje* o stanach świata zewnętrznego na podstawie „śladów”, jakie ten świat pozostawia w aparacie zmysłowym organizmu. Mózg wydaje się systemem racjonalnym.

W ramach prowadzonych badań chcę skrupulatnie przeanalizować, jakie konsekwencje ma przetwarzanie predykcyjne dla filozoficznej teorii wiedzy. Pragnę poszukać odpowiedzi na pięć pytań. Czy w przetwarzaniu predykcyjnym pobudzenia receptorów zmysłowych organizmu odgrywają rolę bezstronnego trybunału zmysłów? Czy uzasadnianie przez odwołanie do percepcji rzeczywistości opiera się na nieuświadomianym wnioskowaniu, a jeśli tak, to czym jest takie wnioskowanie? Czy idea, że świat zewnętrzny jest dla mózgu „ukryty” za zasłoną zmysłów ma w ogóle naukowy sens? Czy hipoteza, że mózg wykazuje określoną racjonalność pociąga za sobą fakt, iż korzysta on z wewnętrznych reprezentacji świata? Czy przetwarzanie predykcyjne daje podstawy, by sądzić, że podstawowe pojęcia wypełniające nasz model świata – pojęcia „zdroworozsądkowych” przedmiotów fizycznych, pojęcie przyczynowości, pojęcie „ja” – mają jakieś realne odpowiedniki w świecie?